

Antoni Mironowicz

ORCID:0000-0001-7856-2191

Uniwersytet w Białymstoku

Cerkiew prawosławna w dobrach zabłudowskich w XVII i XVIII wieku*

Słowa kluczowe: Cerkiew prawosławna, dobra zabłudowskie, monaster

Dzieje prawosławia na terenie dóbr zabłudowskich i samego Zabłudowa, do czekały się niewielu publikacji¹. Powodem takiego stanu badań był brak materiałów źródłowych. W niniejszym opracowaniu pragnę omówić dzieje prawosławia w dobrach zabłudowskich, ażeby lepiej zrozumieć okoliczności życia i śmierci św. męczennika Gabriela.

Zabudów, zanim trafił w ręce Radziwiłłów, należał do rodu Chodkiewiczów. Pierwotnym właścicielem Puszczy Błudowskiej był Iwan Chodkiewicz. Przed rokiem 1483 król Kazimierz Jagiellończyk nadał swemu marszałkowi Iwanowi Chodkiewiczowi tereny ciągnące się od rzek Czarnej i Młynki, czyli od wsi należących do włości bielskiej i suraskiej, po rzekę Płoską. Pod koniec XV i na początku XVI wieku na terenie zasiedlanej puszczy zaczęły się pojawiać liczne wsie. Po śmierci Iwana Chodkiewicza Puszcze Błudowską odziedziczył jego syn – Aleksander – który, obejmując po ojcu dobra, zwrócił się z prośbą do króla, by ten nadał mu chłopów. W roku 1512 król Zygmunt I Stary przywrócił ojcowiznę Aleksandrowi Chodkiewiczowi, nadając mu służby w trzech osadach. Dokument wydany przez Zygmunta I Starego w Krakowie 3 kwietnia 1525 r. potwierdził otrzymanie przez Iwana puszczy Błudów i 22 służb w powiatach bielskim i suraskim. Ponadto król nakazał

* Artykuł jest wariantem opracowania: A. Mironowicz, *Monaster Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne, Беларускі гістарычны зборнік”, 28, s. 8–11, 2007. Tekst dostępny w Internecie: <<http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:9FVPS6UzTWIJ:kamunikat.org/download.php%3Fitem%3D5776-2.pdf%26pubref%3D5776+&cd=2&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>> [red.].

¹ A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1999, s. 89–106.

Olbrachtowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu, wytyczenie granic dóbr chodkiewiczowskich i przekazanie ich w posiadanie Aleksandrowi Chodkiewiczowi. On był właściwym kolonizatorem tych ziem. Magnat białoruski sprowadził i osadził w okolicznych wsiach wokół Zabłudowa bojarów ruskich, ludność służebną, która aspirowała do stanu szlacheckiego. Dali oni początek wsiom: Halickie, Krynickie, Sienkiewiczze, Skorupy, Tatarowce. Powstały również wsie: Miniewiczze, Koźliki, Żuki, Stanisławowe, Solniki, Protasy, Rzepniki i Kudrycze². Ponadto Aleksander Chodkiewicz nabył w 1528 r. od Macieja Jundziłła dobra Dojlidy³.

Wcześniej w swej rezydencji w Gródku wybudował on zamek, sprowadził w te strony zakonników ze św. Góry Athos i Ławry Kijowsko-Pieczerskiej⁴. W rozszerzających się dobrach zabłudowskich wybudował ludności ruskiej cerkiew⁵. Zabłudów za Aleksandra Chodkiewicza nie zyskał jeszcze miana rezydencji rodowej. Miejsco-

² *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów XV–XVIII w.*, oprac. J. Maroszek, Białystok 1994, s. 7.

³ G. Sosna, *Prawosławne dzieje miasteczka Zabłudów*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, 1976, z. 1–2, s. 146–147.

⁴ *Археографический сборникъ документовъ, относящихся къ исторіи Сѣверо-Западной Руси, издаваемый при управленіи Виленскаго учебнаго округа* (dalej: АСД), т. IX, Вильна 1870, s. 2, 47; S. Herbst, *Gródek nad Supraślą*, „Światowid” 25, (1962), s. 660–675; A. Mironowicz, *Powstanie monasteru supraskiego*, „Białostockie Teki Historyczne” 10, 2012, s. 11–36; Николай (Далматовъ), *Супрасльскій Благовѣщенскій монастырь. Историко-статистическое описаніе*, Санктпетербургъ 1892; Модест (Стрельбицкий), *Супрасльскій Благовѣщенскій монастырь*, „Вѣстникъ Западной Россіи. Историко-литературный журналъ”, г. V, кн. 2, т. I, отд. 2, Вильна 1867; И. И. Иодковский, *Церкви, приспособленные к обороне в Литве и Литовской Руси*, „Древности” VI, 1915; М. С. Кацэр, *Белорусская архитектура*, Минск 1969; W. Kochanowski, *Pobazyliński zespół architektoniczny w Supraślu*, „Rocznik Białostocki”, nr 4, 1963; Z. Lebedzińska, *Freski z Supraśla. Katalog wystawowy*, Kraków 1968; A. Mironowicz, *Supraśl jako ośrodek kulturalno-religijny w XVI wieku*, Leiman 1984; idem, *Największa fundacja Aleksandra Chodkiewicza. Spór o charakter fundacji*, [w:] *Władza i prestiż. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Urwanowicz, Białystok 2003; idem, *O początkach monasteru supraskiego i jego fundatorach*, Supraśl 2013; M. Morelowski, *Zarys syntetyczny sztuki wileńskiej od gotyku do neoklasycyzmu z przewodnikiem po zabytkach między Niemnem a Dźwiną*, Wilno 1939; С. Петковић, *Нектарије Србин, сликар XV в.*, „Зборник за ликовне уметности”, бр. VIII, 1972; П. П. Покрышкинъ, *Благовѣщенская церковь въ Супрасльскомъ монастырь*, [w:] *Сборникъ археографическихъ статей, поднесенный Графу А. А. Бобринскому*, С.-Петербургъ 1911; А. И. Рогов, *Фрески Супрасля*, [w:] *Древнерусское искусство. Монументальная живопись XI–XVII вв.*, Москва 1980; A. Siemaszko, *Malowidła ścienne cerkwi Zwiastowania w Supraślu. Rekonstrukcja programu ikonograficznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z historii sztuki”, z. 21, 1996; S. Stawicki, *Czy Nektarij autor „Typika” był autorem malowideł supraskich?*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1972, R. XXXIV, nr 1; S. Szymański, *Freski z Supraśla. Próba rekonstruowania genealogii*, „Rocznik Białostocki” XI, 1972; A. Szyszko-Bogusz, *Warowne zabytki architektury kościelnej w Polsce i na Litwie*, [w:] *Sprawozdanie Komisji do badań nad historią sztuki w Polsce*, t. IX, z. 3–4, Kraków 1914; [Freski supraskie – relikty XVI-wiecznego malarstwa postbizantyńskiego w kolekcji Muzeum Ikon w Supraślu, Białystok 2019 – red.].

⁵ G. Sosna, *Prawosławne dzieje miasteczka Zabłudów...*, s. 148.

wość swój awans zawdzięcza jego synowi Grzegorzowi, kasztelanowi wileńskiemu, hetmanowi wielkiemu litewskiemu, staroście grodzieńskiemu i mohylewskiemu.

Po śmierci Aleksandra Chodkiewicza w 1549 roku dobra zostały podzielone⁶. W części należącej Grzegorzowi Chodkiewiczowi⁷ powstało miasto Zabłudów. Nadany przez Zygmunta Augusta przywilej na prawo magdeburskie z roku 1553 zezwalał na cotygodniowy targ. Ponadto odbywać się miały „[...] A jarmarki dwa, odin na dien Wniebowzitia Panni Marii, a druhij na sw[ia]toho Juria wiesznieho [...]”⁸. Te udogodnienia zachęcały ludność do gospodarowania i osiedlania się wokół Zabłudowa. Od 1553 roku, aż do połowy XVII wieku, miasto i okoliczne miejscowości przeżywały szybki rozwój gospodarczy. Ważną rolę w tym procesie odegrał Grzegorz Chodkiewicz, który wraz z braćmi Jerzym i Hieronimem należał do antyradziwiłłowskiej opozycji i został odsunięty od życia politycznego. Zbliżenie do króla nastąpiło dopiero po roku 1550. W nagrodę za wierną służbę w roku 1566 został mianowany hetmanem wielkim litewskim, a później kasztelanem trockim i wojewodą kijowskim⁹.

Białoruski magnat był przywiązany do Cerkwi prawosławnej. W czasie, kiedy większość magnaterii ruskiej przeszła na kalwinizm bądź na wyznanie rzymskokatolickie Chodkiewicz pozostał przy swym wyznaniu. Hetmana postrzegano w Rzeczypospolitej jako obrońcę prawosławnej wiary¹⁰. Był on kтитorem monasteru supraskiego i znacznie przyczynił się do zgromadzenia okazałej biblioteki klasztornej. W 1563 roku ufundował cerkiew Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja Cudotwórcy w Zabłudowie. Magnat przekazał też dziesięcinę z dworu Zabłudowskiego na „dla ludzi ubogich tak zakonu ruskiego, jako i rzymskiego”¹¹. Zarząd nad cerkiewnym szpitalem powierzył dwóm radnym, proboszczowi Eustachemu Giergiejewiczowi ofiarował 2 włóki, a jego bratu diakonowi Iwanowi 1 włókę. Ponadto wydzielony został plac na budowę domu parafialnego. Ażeby zabezpieczyć egzystencję duchowieństwa prawosławnego i katolickiego, magnat kazał przekazać im 200 kop żyta i 200 kop jęczmienia. Dziesięcina miała zostać podzielona po 50 kop między: proboszcza, diakona i plebana. Grzegorz Chodkiewicz

⁶ A. Mironowicz, *Nieznana wersja wypisu z ksiąg ziemskich grodzieńskich podziału dóbr rodowych po śmierci Aleksandra Chodkiewicza*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 25, 2006, s. 202–208.

⁷ Hrehory Aleksandrowicz Chodkiewicz, podkomorzy litewski (1544–1559), wojewoda witebski (1544–1559), kasztelan trocki (1559–1563), kasztelan wileński (1564–1572), hetman wielki litewski (1566–1572).

⁸ *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów...*, s. 67.

⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Warszawa 1937, s. 359.

¹⁰ A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 97.

¹¹ *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów...*, s. 69.

w 1567 roku ustalił również, że mieszczanie będą płacili 4 grosze wcześniej wymienionym duchownym. W funduszowym zapisie właściciel Zabłudowa ufundował szkoły przy obu świątyniach i nadał nauczycielom prawo do pobierania 50 kop z dziesięcin. W dokumencie regulującym uposażenie duchowieństwa obu wyznań postanowił, by duchownym był „człowiek biegły w piśmie i oddany cerkwi”, taki też powinien być „mistrz przy kościele rzymskim”. W funduszowym zapisie przekazał koszty także na szpital przy cerkwi prawosławnej, zaznaczając, że „ludiej ubogich do tego szpitalu majut priimowati, tak zakonu greckiego jak i rzymskiego, odnoz starych, niedużych, chworych, niewiduszczych, kotoryje wże do roboty negodilisja”¹².

Fundacja nowej cerkwi i nadanie bogatego uposażenia jej duchownym, a nade wszystko ktitorstwo nad monasterem supraskim podniosły prestiż Grzegorza Chodkiewicza w Kościele prawosławnym. Ówczesni działacze religijni widzieli w nim jednego z głównych mecenasów i obrońców prawosławia na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Do niego też zwrócili się inicjatorzy założenia drukarni pracującej na potrzeby „wiary greckiej”. Idea utworzenia drukarni w Zabłudowie trafiła na podatny grunt. Grzegorz Chodkiewicz, przeżywający stan depresji spowodowany brakiem uznania u króla, odczuwający dolegliwości fizyczne, myślał o uporządkowaniu spraw rodzinnych i doczesnych. Na uruchomienie oficyny wydawniczej, obok spraw religijnych, wpłynęły względy ambicjonalne i rywalizacja z Mikołajem Czarnym Radziwiłłem¹³.

Grzegorz Chodkiewicz zmarł w 1572 roku. Bezpotomna śmierć jego synów Aleksandra (1573) i Andrzeja (1575) spowodowała, że dobra zabłudowskie przeszły w ręce córek Aleksandry Sanguszkowej i Anny Sapieżyny. Pierwsza z nich była wdową po Romanie Sanguszcze – wojewodzie braclawskim i hetmanie polnym litewskim, druga zaś najpierw – żoną Pawła Sapiehy – kasztelana kijowskiego, a następnie, po owdowieniu, Pawła Paca – wojewody mściławskiego. W ten sposób rządy nad dobrami zabłudowskimi przejęli Sanguszkowie, Sapiehowie i ród Paców¹⁴. Anna Chodkiewiczówna sprzedała część schedy po ojcu 2 czerwca 1599 roku

¹² АСД, т. IX, с. 161; Акты, издаваемые комиссією, высочайше учрежденною для разбора древнихъ актовъ въ Вильнѣ (dalej АВАК), т. I, Вильна 1865, с. 100; АВАК, т. XI, Вильна 1880, с. 36–38; В. П. Мещеряков, *Братские школы Белоруссии (XVI – первая половина XVII в.)*, Минск 1977, с. 17; A. Mironowicz, *Szkolnictwo prawosławne na ziemiach białoruskich w XVI–XVIII wieku*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2, 1994, s. 29.

¹³ M. Gębarowicz, *Iwan Fedorow i jego działalność w latach 1569–1583 na tle epoki*, „Roczniki Biblioteczne”, R. XIII, 1969, z. 3–4 (cz. II), s. 397, 425; A. Mironowicz, *Powstanie zabłudowskiej oficyny wydawniczej na tle sytuacji wyznaniowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Acta Baltico-Slavica” XIX, 1990, s. 245–264; idem, *Drukarnie bractw cerkiewnych*, [w:] *Prawosławne oficyny wydawnicze w Rzeczypospolitej*, red. A. Mironowicza, U. Pawluczuk, Białystok 2004, s. 52–68; idem, *Ewangelizacja „prostą mową” w XVI wieku*, „Latopisy Akademii Supraskiej” 2, 2012, s. 9–18.

¹⁴ A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki...*, s. 95.

za 30 tys. gr lit. Krzysztofowi Radziwiłłowi (1585–1640). Wkrótce książę Radziwiłł nabył resztę włości zabłudowskich¹⁵. W 1599 roku dobra zabłudowskie, które wcześniej należały do Chodkiewiczów, przeszły we władanie Krzysztofa Radziwiłła i jego żony Anny Kiszczanki¹⁶. W okresie jego rządów Zabłudów przekształcił się w liczący się ośrodek kalwiński¹⁷. Na przełomie XVI i XVII wieku na terenie miasta osiedlili się Żydzi. W 1635 roku Krzysztof Radziwiłł zezwolił im na wybudowanie bożnicy i szpitala. W ciągu XVII stulecia ludność żydowska zdobyła dominującą pozycję gospodarczą na terenie Zabłudowa¹⁸.

Po Krzysztofie Radziwiłle dobra zabłudowskie odziedziczył jego syn Janusz II (1612–1655), hetman wielki litewski¹⁹ – w okresie „potopu szwedzkiego” właściciel Zabłudowa, który opowiedział się po stronie najeźdźcy. Król Jan Kazimierz 18 sierpnia 1655 roku dobra jego poddał „na instancją dobrze zasłużonego wojska dziedzicznie i dożywotnie”²⁰. Miały one służyć wojsku jako wynagrodzenie za wierną służbę. Konfiskata Zabłudowa pozostawiła żonę Janusza Radziwiłła Marię Wołoszkę bez uposażenia²¹. Fakty te są bardzo istotne, albowiem ukazują okoliczności, w jakich doszło do powstania monasteru w Zabłudowie.

W ostatnim roku wojny polsko-szwedzkiej Bogusław Radziwiłł (1620–1669) podjął starania o odzyskanie dóbr wdowy po swym stryjecznym bracie. W wyniku jego zabiegów, które popierał elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm, Jan Kazimierz zobowiązał się w Oliwie (1660 r.) do zwrotu majątku Janusza Radziwiłła jego córce Annie Marii, która wkrótce poślubiła księcia Bogusława. Małżeństwo to umożliwiło koniuszemu W. Ks. Litewskiego Bogusławowi objęcie wszystkich dóbr stryjecznego brata²². Po jego śmierci dobra zabłudowskie objęła Ludwika Karolina,

¹⁵ W rękach Radziwiłłów Zabłudów pozostawał do końca XVIII w., por. I. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy do końca XVI wieku*, Warszawa 1895, s. 434–435; E. Kotlubaj, *Galeria nieświejska portretów Radziwiłłowskich*, Wilno 1857, s. 153–154.

¹⁶ A. Mironowicz, *Rozchody i wydatki księżnej Anny Kiszczanki*, „Białostockie Teki Historyczne”, 2013, nr 11, s. 267–285.

¹⁷ Krzysztof Radziwiłł już w 1608 roku ufundował tu zbór kalwiński, szkołę i szpital. Janusz i Bogusław Radziwiłłowie utrzymywali w swej rodzinnej rezydencji Zbigniewa Morsztyna, Samuela Mierzyńskiego i Macieja Przypkowskiego. Obaj byli organizatorami synodów prowincjonalnych szlachty kalwińskiej, J. Tazbir, *Arianie w Białymstoku i okolicy*, „Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku”, 1968, s. 85–102.

¹⁸ *Zabłudowo, (Yizkov Book in Memoriam)*, Buenos Aires 1961, s. 99–108.

¹⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1987, t. XXX, z. 125, s. 208–215.

²⁰ W okresie „potopu szwedzkiego” Zabłudów był kilkakrotnie niszczonej przez wojska konfederatów. Dodatkowo w latach 1661–1663 w mieście wybuchała zaraza i głód, E. Kotlubaj, *Życie Janusza Radziwiłła*, Wilno 1878, dodatek XXII.

²¹ T. Wasilewski, *Radziwiłłowa Maria*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXX, z. 125, s. 399–402.

²² *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXX, z. 124, s. 161–172; B. Kalicki, *Bogusław Radziwiłł – koniuszy litewski*, Kraków 1978, s. 60.

żona margrabiego brandenburskiego Ludwika. Księżna Ludwika Karolina wyszła powtórnie za mąż za Karola Filipa Neuburskiego, a ich córka Elżbieta Augusta została kolejną dziedziczką Zabłudowa²³. Pretensje do hrabstwa zabłudowskiego wysunęli w końcu XVII wieku Potoccy i Sapiehowie. Ostatecznie, po śmierci Elżbiety Augusty, wszystkie po niej dobra (linii birżańskiej Radziwiłłów) zostały wykupione przez starszą linię tego rodu osiadłą w Nieświeżu, Białej i Ołyce. W takiej sytuacji Zabłudów powstawał przez całe następane stulecie.

Warto przypomnieć, że po unii brzeskiej parafia zabłudowska pozostała w strukturach Kościoła prawosławnego. Jej proboszcz, protopop Nestor Kuźminicz, należał do aktywnych obrońców praw i kanonów Kościoła prawosławnego. W 1583 roku, protopop zabłudowski Nestor Kuźminicz wydał posłanie do całego duchowieństwa podlaskiego jako jego zwierzchnik – „protopopa podlaski”²⁴. Za swoją działalność po śmierci Gedeona Bałabana w 1609 roku został podniesiony do godności egzarchy patriarszego. Nestor Kuźminicz wystosował wówczas posłanie do duchowieństwa i wiernych „wiary greckiej”, w którym apelował o nieuznawanie Hipacego Pocięja za zwierzchnika oraz o obronę praw Cerkwi prawosławnej²⁵. Posłanie namiestnika zabłudowskiego spowodowało liczne wystąpienia przeciw unii na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zachowanie dotychczasowego wyznania przez parafian zabłudowskich było również wynikiem postępowania Radziwiłłów – właścicieli miasteczka. Sami będąc wyznania kalwińskiego, prowadzili tolerancyjną politykę w stosunku do wyznawców innych konfesji, dlatego próby narzucenia unii przez metropolitę Gabriela Kolendę i zakonników supraskich traktowali jako ingerencję w ich wewnętrzne sprawy. Ważnym czynnikiem sprzyjającym utrzymaniu dotychczasowego charakteru wyznaniowego cerkwi była żywa jeszcze tradycja Zabłudowa jako prawosławnego ośrodka religijnego i kulturalnego o ogólnokrajowym znaczeniu.

Na podstawie literatury można stwierdzić, że w połowie XVII wieku parafia prawosławna w Zabłudowie posiadała dwóch księży i dwóch diakonów. Inwentarz miasta z 1622 roku wymienia księży Romana Krzewczewskiego, Pawła oraz Anchima i Trochima. Nieopodal cerkwi Zaśnięcia NMP przy ulicy Dwornej znajdował się prowadzony przez miejscowe duchowieństwo szpital cerkiewny (ruski)²⁶.

²³ E. Kotłubaj, *Galeria Nieświeżska portretów Radziwiłłów*, Wilno 1857, s. 153–154

²⁴ *Źródła dziejowe*, t. 18: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 7: *Podlasie*, cz. 2, oprac. A. Jabłonowski, Warszawa 1909 s. 227.

²⁵ *Акты, относящиеся къ истории Западной Россіи, собранные и изданные Археографическою комиссією*, т. IV, Санктпетербургъ 1852, s. 179.

²⁶ *Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі*, Мінск, АР, ф. 694, оп. 2, нр. 2635, л. 14v–15; нр. 2641, л. 14–14v, 16.

Powstanie monasteru Zaśnięcia NMP związane było z księżną Marią Wołoszką, żoną Janusza Radziwiłła. Jeszcze w 1645 roku późniejszy hetman wielki litewski zapisał jej jako „oprawę” sumę 600 000 złotych na majątnościach dziedzicznych Zabłudowie w powiecie grodzieńskim i Bielicy w powiecie lidzkim²⁷ oraz w dożywocie Lubecz nad Niemnem w województwie nowogródzkim i Orłę w powiecie bielskim²⁸. Po konfiskacie dóbr Janusza Radziwiłła sukcesorka Zabłudowa została pozbawiona wszelkich do niego praw. Nie mogła zrezygnować jednakże z pieniędzy stanowiących jej „oprawę” wdowią. Gwarantem tych pieniędzy i majątności był testament Janusza Radziwiłła, który potwierdzał zapisy na rzecz Marii Wołoszki i znajdował się w rękach księcia Bogusława. Książę wywiózł go z Tykocina około 1657 roku wraz z licznymi kosztownościami z warszawskiego pałacu Janusza Radziwiłła i ukrył w Królewcu wśród najbardziej poufnych dokumentów. Księżna Maria po dwu latach walki o odzyskanie testamentu i interwencjach na sejmach warszawskich udała się w 1659 roku do Królewca. Tam nie uzyskawszy testamentu i klejnotów męża wróciła do Lubcza²⁹. W liście do księcia Bogusława z 3 listopada 1659 roku oświadczyła, że będzie „skądinąd pomocy szukać”³⁰. Rozgoryczona wdowa po hetmanie litewskim, pod namową ojca, Józefa Tukalskiego – archimandryty leszczyńskiego i wileńskiego – postanowiła rozdysponować zapisaną przez męża sumę 600 000 złotych na cerkwie i monasterze i zmienić własny testament³¹. Znaczną część pieniędzy przypadła cerkwi parafialnej i monasterowi Zaśnięcia NMP w Zabłudowie. Zapis Marii Wołoszki z 20 listopada 1659 roku podaje nieznane dotąd okoliczności powstania monasteru, pozwala ustalić datę jego fundacji i określa jego jurysdykcyjną przynależność. Monaster pozostawał w bezpośredniej jurysdykcji metropolity kijowskiego:

Do skutku przywiedziona, w swej hłubie wiecznie zostawać mogła wola y świętobliwie przedsięwzięcia godney pamięci J.O.Xięcia Imci Pana Janusza Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Hetmana W.X.Lit. Małżonka y Dobrodzieya Mego Monaster w mieści Zabłudowiu przy cerkwi Świętey pod Tytułem Zaśnięcia Panny Przenayświętszey, który monaster wiecznie za żywota swego X.Imci Pan Małżo-

²⁷ *Acta dóbr Bielica*, Archiwum Główne Akt Dawnych Archiwum Radziwiłłowskie (dalej AGAD, AR), dz. XXIII, t. 40, pliki I, 4, 5.

²⁸ AGAD, AR, dz. XXIII, t. 82

²⁹ T. Wasilewski, *Zarys dziejów Bogusława Radziwiłła*, [w:] *Autobiografia*, Warszawa 1979, s. 63.

³⁰ AGAD, AR, dz. V, t. 292, nr 126131; A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz Tukalski*, Białystok 1998, s. 33.

³¹ T. Wasilewski, *Walka o spadek po księżnej Marii Wołoszce, wdowie po Januszu Radziwiłła, w latach 1660–1690*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. III: *Radziwiłłowie XVI–XVIII wieku; w kręgu kultury i polityki*, 1989, s. 295–308; A. Mironowicz, *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R. 37, z. 1–2, 1994, s. 216–218.

nek y Dobrodziey moy poddawszy ony pod władzę bractwa y monasteru przy cerkwi. S. Ducha Prawosławney nie Uniey w Wilnie będącego w pomienionym mieści Zabłudowiu założył. Zakonników Reguły Świętego Bazylego Wielkiego osób dwanaście, a przy tym monasteru dla większey rozmnażania się Chwały Bożey a to w Ćwiczeniu y zaprawowaniu do naszych chrześcijańskich dziełek ludzkich wiary Prawosławney Graeckiey Szkoły Ruskie y Łacińskie to jest Collegium z moiey własney sumy, mnie od pomienionego Xięcia Imości Pana Małżonka y Dobrodzieja mego zapisem prawnie sprawionym y na urzędzie przyznany sześciu kroć sta tysiące złotych polskich na Majętnościach pomienioney Zabłudowiu w Grodzieńskim a Balice w Lidzkim powieciech leżących wniesioney y należącej fundować umyśliłem. Jakoż y tym listem moim Dobrowolnym z pomienioney sumy, sześciu kroć sta tysięcy półtora sta tysięcy złotych polskich; To jest na pomieniony monaster zabłudowski y na szkoły, które przy nim bydź mają, także na ozdobę Cerkwie Zabłudowskiej sto tysięcy złotych, a piedziesiąt tysięcy złotych polskich na cerkiew pomienioną Świętego Ducha Wileńską y na monaster y dwa zakonników y zakonnice przy niey będące, daję i na wieczność zapisuję. Poddając ten monaster przy cerkwi św. Ducha będącego, które sumę Pułtora kroć sto tysięcy wnoszę na Folwark moy Żukowszczyzna nazwany do zabłudowskiej majątności należący y wsi do niego należące, także na wieś Folwarki mieyskie nazwane włók sto pod sobą mające [...]. Ten Folwark Żukowszczyznę y wsi do niego należące [...] zwyż mienioney sumie pułtora kroć sto tysięcy złotych polskich do oddania tey sumy od succesorów Dóbr Xciu Imości Pana Małżonka y Dobrodzieya niego pomienionemu monasterowi zabłudowskiemu zakonnikom w nim będącym, także monasterowi wileńskiemu [...].³²

Dokument pokazuje, że założenie w Zabłudowie monasteru prawosławnego nastąpiło jeszcze przed śmiercią Janusza Radziwiłła, tj. przed 1655 rokiem. Żona hetmana, Maria Radziwiłłowa, sama będąc „wiary greckiej” była zainteresowana wypełnieniem woli męża. W przedsięwzięciu tym umacniali księżną duchowni prawosławni, zwłaszcza przełożony monasteru leszczyńskiego i wileńskiego Józef Nielubowicz Tukalski, który w 1663 roku został wybrany metropolitą kijowskim. Nie była to jedyna fundacja klasztorna Janusza Radziwiłła. W październiku 1652 roku ufundował on w Kiejdanach monaster dla dwóch mnichów osadzonych przy cerkwi wzniesionej dla oddanej Cerkwi prawosławnej małżonki³³. Na dewocyjny charakter fundacji zabłudowskiej zwraca uwagę zapis w dokumencie: „A pomie-

³² Oblata funduszu w księgach grodzkich pińskich 29 stycznia 1660 roku, Lietuvos Valstybės Istorijos Arhivas, Archiwum Radziwiłłowskie, Wilno, f. 1733, op. 1, nr 28, k. 53–54v, k55–56v; AGAD AR, dz. VIII, nr 654, k. 5–7, 9–12; ABAK, t. XI, Вильна 1880, c. 148–151; Fundusz Marii Radziwiłłowej Folwarku Żukowszczyzna dla monasteru zabłudowskiego z 20 listopada 1659 roku i potwierdzenie z 20 stycznia 1660 roku, Lietuvos Valstybės Istorijos Arhivas, Wilno, f. 1733, op. 1, nr 1, k. 1195–1198; ABAK, t. XI, s. 151–153; A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu...*, s. 93–94.

³³ AGAD AR, dz. VIII, nr 135, s. 1.

nieni monasterów wileńskiego i zabłudowskiego ojcowie za zejściem moim z tego świata po odprawieniu sorokousta, tj. 40 służeb, w każdym tygodniu po 1 służbie bożej -za duszę moją i rodziców moich, czasy wiecznemi odprawować będą powinni³⁴. Ponadto Maria Wołoszka traktowała monaster zabłudowski jako alternatywne miejsce swego wiecznego spoczynku. W testamencie wpisanym do ksiąg Głównego Trybunału Litewskiego 26 sierpnia 1662 roku poleca jego wykonawcy, Bogusławowi Radziwiłłowi, aby ją pochował w cerkwi św. Ducha monasteru wileńskiego, „a gdyby strzeż Boże na tamten czas kraj w zawojowaniu nieprzyjacielskim zostawał i przez nieprzyjaciela trudności ku temu miejsca drogę zagrozdili tedy w monasteru y cerkwi, która odemnie przy szkołach fundowana będzie pochować raczył³⁵”.

To właśnie archimandrycie Tukalskiemu księżna Maria powierzyła dochodzenie zapisanych w testamencie sum. Tukalski był w centrum wydarzeń politycznych dotyczących najważniejszych spraw swego Kościoła i cieszył się zaufaniem hierarchii prawosławnej, dlatego powierzano mu rozwiązywanie ważnych problemów cerkiewnych. Decyzję księżnej mogła także być spowodowana zajęciem Zabłudowa i Słucka przez wojska konfederatów.

Tedy im Ojcu Jozephowi Nielubowiczowi Tukalskiemu archimandrycie leszczyńskiemu, starszemu pomienionego monastera wileńskiego, który po wszystkich czas nieprzyjacielstwa przy boku J. X. M. Pana Naszego Miłościwego jako wierny podany zostawał i teraz zostaje, takowym, że prawem zastawnym w moc, władzą i posesją porządkiem prawnym przez jenerała podaje i tego folwarku wsi i należności ich, mocą prawa mego zaczętego, które na osobę Ich Mościów Ojców pomienionych wlewam u Ich Mościów Panów Rycerstwa W. X. Lit. dochodzić i odzyskiwać, jeżeliby sama za żywota mego od odzyskania onego nie przyszła, pozwalam. Ma tedy pomieniony I. Mości Ojciec Tukalski starszy monastera wileńskiego i następcy Jego Mości wspólnie z bractwem wileńskim tego pomienionego folwarku i summy na nim będącej dochodzić³⁶.

Oryginalny testament księżnej znajdował się w rękach archimandryty Tukalskiego już przed 16 marca 1660 roku. W imieniu Bogusława Radziwiłła bezskutecz-

³⁴ *Prawa i przywileje miasta i dóbr ziemskich Zabłudów...*, s. 198.

³⁵ *ABAK*, t. XI, s. 587–588. Księżna Wołoszka zapisała w testamencie znaczne sumy na inne cerkwie i monasterium m.in. na Collegium w Słucku 100 000 złotych. Zapisy wywołały niezadowolenie Bogusława Radziwiłła, który podważył ich wiarygodność. Opis sprawy testamentu Marii Radziwiłłowej przez sekretarzy księcia Bogusława por. *AGAD AR*, dz. VIII, nr 654, k. 13–15. Pod tym pretekstem 18 czerwca 1660 roku Bogusław Radziwiłł, przebywający wówczas w Berlinie zakazał zarządcom oddawania na klasztor Zaśnięcia NMP zapisanych mu funduszy, *AGAD, AR*, dz. VIII, nr 628, k. 59–61.

³⁶ *Ibidem*, s. 230.

nie upominał się o niego podkanclerzy litewski Stanisław Naruszewicz³⁷. Tukalski nie chciał utracić dokumentu, tym bardziej że książę Radziwiłł najechał zbrojnie dobra Bielicy i monaster zabłudowski. Najazd księcia na monaster nastąpił po próbie zajęcia przez Tukalskiego folwarku Żukowszczyzna i przekazania go zgodnie z wolą Marii Wołoszki monasterowi zabłudowskiemu i wileńskiemu³⁸. W odpowiedzi na działania księcia archimandryta leszczyński złożył protestację w Grodnie w dniu 17 lipca 1660 roku³⁹. Wcześniej archimandryta leszczyński, obawiając się straty pisma, dokonał 20 listopada 1659 roku wpisu do akt trybunału litewskiego i ksiąg grodzkich miasta Pińska⁴⁰. Problem ten stał się powszechnie wiadomy w Wielkim Księstwie Litewskim.

Józef Tukalski i archimandryta monasteru św. Trójcy w Słucku Teodozy Wasilewicz w imieniu metropolity Dionizego Bałabana postulowali ugodę z księciem Bogusławem. W liście do komisarzy słuckich Kazimierza Kłokockiego i Władysława Huryna 19 stycznia 1661 roku zalecali posłom na sejm, aby podnieśli sprawę zniszczenia cerkwi św. Trójcy na przedmieściu słuckim, uwolnienia ojca Marcjana Wołosowicza, mnicha monasteru św. Ducha w Wilnie, spowiednika księżnej aresztowanego z polecenia Bogusława Radziwiłła. Archimandryci domagali się wykonania postanowień testamentu księżnej Marii Wołoszki⁴¹. Podjęta na sejmie warszawskim 1661 roku kontrakcja księcia Bogusława Radziwiłła zmusiła Teodozego Wasilewicza do wydania zobowiązania 15 marca 1661 roku, w którym godził się na zwrot resztek klejnotów księżnej⁴². Postawa namiestnika metropolity na forum sejmu ułatwiła stronie radziwiłłowskiej obalenie testamentu i uznanie go za falsyfikat. Książę Radziwiłł głosił, iż testament został sporządzony przez samego Tukalskiego. W rezultacie działań Józefa Tukalskiego i Teodozego Wasilewicza duchowieństwo prawosławne otrzymało jedynie część zapisanych w testamencie dóbr i sum. O pozostałe dobra toczył się nadal spór z księciem Bogusławem Radziwiłłem, zwłaszcza o majątek w Bielicy. Tukalski i Wasilewicz wraz z archimandrytą wileńskim Danielem Dorofiejewiczem wiele razy oskarżali księcia Bogusława przed Trybunałem Litewskim o zbrojne najazdy na dobra klasztorne i nierealizowanie testamentu Marii Wołoszki⁴³. Duchowni kilkakrotnie jeździli do Bogusława z prośbą o wypełnienie deklaracji zadośćuczynienia krzywdom, jakich doznało od sług księcia duchowień-

³⁷ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 300.

³⁸ ABAK, t. XI, s. 151–152.

³⁹ AGAD, AR, dz. VIII, nr 628, k. 27–30.

⁴⁰ ABAK, t. XI, s. 150.

⁴¹ АСД, т. VII, Вильна 1870, s. 119–120.

⁴² T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 302–303.

⁴³ Protestacja obu archimandrytów w Trybunale Litewskim z 1667 roku, AGAD, AR, dz. VIII, nr 628, k. 59–61.

stwo prawosławne. Problem realizacji testamentu Marii Radziwiłłówny także w kolejnych latach był ważnym elementem działalności archimandryty leszczyńskiego i biskupa białoruskiego⁴⁴.

Założenie monasteru prawosławnego w Zabłudowie wywołało liczne protesty duchowieństwa unickiego i katolickiego. Domagało się ono poddania cerkwi zabłudowskiej obediencji biskupów unickich. Metropolita Gabriel Kolenda oskarżył 1 czerwca 1665 roku przed sądem ziemskim grodzieńskim opiekuna, a następnie męża sukcesorki majątności Zabłudowa Anny Marii – księcia Bogusława – o sprzyjanie prawosławnym i odebranie cerkwi unitom. Hierarcha motywował swoje roszczenia do świątyni rzekomym unickim charakterem jej fundacji⁴⁵. Na sądzie duchowni zabłudowscy w imieniu metropolity prawosławnego Antoniego Winnickiego „Jan Kudrzycki swiaszczennik cerkwi zabłudowskiej zostający w Błahocześciu, Prokop Rusinowicz Syndyk teyże cerkwi zabłudowskiej” udowodnili, że cerkiew Zaśnięcia NMP „na chwałę Bożą dawno fundowana [...] w uniey nie będąca”. Sąd 3 października 1655 roku wobec braku przekonujących dowodów „odroczył sprawę do następnych roków”⁴⁶. Konflikt między metropolitą unickim Gabrielem Kolendą a księciem Bogusławem Radziwiłłem o cerkiew zabłudowską i dziesięcinę dotarł do króla. Jan Kazimierz w liście z 12 października 1665 roku ostrzegł księcia przed występowaniem przeciwko „wierze świętey Unickiey” i prosił o nadesłanie dokumentów fundacyjnych świątyni na sąd ziemski grodzieński w 1666 roku⁴⁷. Monarcha tego samego dnia nakazał staroście zabłudowskiemu Stanisławowi Świnarskiemu, ażeby ten nie dopuszczał do czynienia krzywd poddanym bazylianów supraskich w Topilcu i Puszczy Zabłudowskiej, na co się skarżył w sądzie grodzieńskim metropolita Gabriel Kolenda⁴⁸. Księżę w odpowiedzi na wezwanie królewskie polecił duchownym zabłudowskim i słuckim przygotowanie dokumentów dotyczących cerkwi Zaśnięcia NMP. 12 września 1666 roku archimandryta słucki donosił Bogusławowi Radziwiłłowi:

Documentow (in specie o cerkwi zabłudowskiej). X. Kolendzie na zbicie łakomego appetita ynszych opponere nie możemy, oprócz dedukcyey, jeżeli na unitów czy disunitów ta cerkiew fundowana y w czyjej possessyey, że fundowana dla disunitów constat z funduszu, którego data circa annum 1563, kiedy jeszcze unio

⁴⁴ Problem ten został omówiony w pracach: T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 304–308; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz...*, s. 46–50.

⁴⁵ AGAD AR, dz. VIII, nr 652, k. 31; nr 653, k. 1; A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu*, s. 95.

⁴⁶ Na wniosek sądu pełnomocnik Bogusława Radziwiłła, Stanisław Podolec, wpisał treść oryginału fundacji cerkwi zabłudowskiej do akt sądu trybunalskiego, ABAK, t. I, Вильна 1865, s. 89–91.

⁴⁷ AGAD AR, dz. VIII, nr 651, k. 2–2v; nr 654, k. 33–34.

⁴⁸ AGAD AR, dz. VIII, nr 654, k. 35–36.

non emersit Ruś z Rzymem, bo się ta pacto illegitimo urodziła anno 1595. Nie na unię tedy, bo jej jeszcze nie było jest fundowana. Żeby też kiedy in possessione unitów było y sam. X. Kolenda żadnemi tego nie może próbować. Dokumentami, nullo tedy iurii appetit tej cerkwi⁴⁹. Sąd ziemski grodzieński 7 października 1666 roku nie biorąc tym razem pod uwagę charakteru wyznaniowego fundacji przekazał świątynię zabłudowską grekokatolikom, motywując, iż 1 czerwca 1664 roku została ona zapisana w księgach Głównego Trybunału Litewskiego jako unicka. Metropolita unicki Gabriel Kolendo zażądał ponadto od właścicieli Zabłudowa zaległej dziesięciny wartości 4065 złotych i opłaty kosztów sądowych. Sąd grodzieński 12 października 1666 roku i tym razem opowiedział się po stronie unitów polecając generałom; Andrzejowi Milenskiemu i Mikołajowi Kuliszewskiemu, ażeby przekazali cerkiew Uspieńską Gabrielowi Kolendzie wraz z uposażeniem i odebrali od księcia „prowizji za dziesięcinę 4400 złotych polskich⁵⁰”.

Postanowienie sądu grodzieńskiego wywołało kilkuletni spór o cerkiew zabłudowską. Unicy nie wysunęli roszczeń w stosunku do monasteru Zaśnięcia NMP, którego charakter fundacji nie wzbudzał wątpliwości. Oprócz konfliktu z unitami duchowni prawosławni nie mogli odzyskać od księcia zapisanej im przez Marię Wołoszkę sumy 150 000 złotych⁵¹. Stanowcze odrzucenie żądań mnichów „wiary greckiej” przez Bogusława Radziwiłła zmusiło archimandrytę słuckiego Teodozego Wasilewicza i wileńskiego Daniela Dorofiejewicza do złożenia w 1667 roku protestacji na koniuszego W. Ks. Litewskiego w Trybunale Litewskim⁵². Duchowni prawosławni domagali się realizacji testamentu Marii Radziwiłłowej na mocy, którego całą sumę 600 000 złotych podzielono między monastery i cerkwie⁵³. Bogusław Radziwiłł nie spieszył się z wykonaniem testamentu księżnej Marii, obawiając się utraty dochodów z dwóch kompleksów dóbr: Zabłudowa i Bielicy. Po jego śmierci podobną postawę zajęła Anna Maria spadkobierczyni grodu nad rzeką Rudnią⁵⁴.

Sprawa testamentu Marii Wołoszki wiązała się z konfliktem między unitami a prawosławnymi o cerkiew Zaśnięcia NMP. Archimandryta słucki Teodozy Wasilewicz jako pełnomocnik metropolity kijowskiego kilkakrotnie uczestniczył w sej-

⁴⁹ АСД, т. VII, Вильна 1870, s. 132–133.

⁵⁰ АВАК, т. I, Вильна 1865, s. 93–104.

⁵¹ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 291–308.

⁵² AGAD AR, dz. VIII, nr 628, k. 59–61.

⁵³ *Dispositia sumy 600 000 złotych według testamentu Wołoskiego tej księżny*, AGAD AR, dz. VIII, nr 628, k. 420–422.

⁵⁴ Prawosławni, głównie zabłudowscy, parokrotnie wznawiali w drugiej połowie XVII i XVIII wieku pretensje do legatów księżnej Wołoszki, a nawet zawierali w tej sprawie ugody z Radziwiłłami, przeważnie niedotrzymywane przez tych ostatnich. Po raz ostatni strona prawosławna bezskutecznie wznosiła proces w 1821 roku, por. T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 300–308.

mach i sądach, na których podejmowany był problem świątyni zabłudowskiej⁵⁵. Gabriel Kolenda pragnąc pozyskać w tym sporze nową właścicielkę Zabłudowa, rzekł się pretensji do zapisanej prawosławnemu klasztorowi sumy 150 000 złotych⁵⁶. Zrzeczenie się sumy pieniężnej przez metropolitę unickiego, do której nie posiadał żadnych praw, nie wpłynęło na politykę wyznaniową Anny Marii i jej córki Ludwiki Karoliny. Sprawą monasteru zabłudowskiego zajął się ponownie Teodory Wasilewicz już jako biskup białoruski.⁵⁷

W pierwszym okresie sprawowania funkcji władzy białoruskiego Teodozy Wasilewicz skupił się na zarządzaniu diecezją. Ponownie pojawił się problem realizacji testamentu Marii Wołoszki. Książę Bogusław Radziwiłł obiecywał Teodozemu wypłacenie jeszcze w 1668 roku 6000 złotych na odbudowę cerkwi św. Trójcy, lecz nigdy nie dotrzymał słowa⁵⁸. W liście do księcia pisany ze Słucka 4 października 1669 roku biskup Teodozy skarżył się, że „tu mię najbardziej omyliła komisaracja i pańska Wielmożnego Księcia Mości scripto et verbo ratyfikowana obietnica w wydaniu 6000 złotych na murowanie cerkwi”. Władyka białoruski zabiegał również o neutralność księcia w sporze duchowieństwa słuckiego z Żydami, którzy winni byli monasterowi słuckiemu znaczną kwotą⁵⁹.

Wobec braku pozytywnej reakcji księcia Teodozy Wasilewicz wraz z ojcem Danielem Dorofiejewiczem zawarł 12 listopada 1669 roku porozumienie z Marcybellą Hlebowiczówną, żoną Marcjana Ogińskiego, krajczego litewskiego oraz z Krystyną Hlebowiczówną, żoną podskarbiego nadwornego litewskiego, Kazimierza Sapięhy⁶⁰. Obydwie Hlebowiczówny uzyskały również zapisy Marii Wołoszki. Porozumienia z magnatami litewskimi nie przyniosło biskupowi Teodozemu szybkiego rezultatu, albowiem 31 grudnia tego roku zmarł książę Bogusław Radziwiłł, a męzowie Hlebowiczówien najechali w styczniu 1670 roku majątek w Bielicy.

Wielkim ciosem dla Teodozego Wasilewicza było odejście od prawosławia Marcjana Ogińskiego, za co magnat białoruski otrzymał godność podkomorzego

⁵⁵ Por. listy O. Teodozego Wasilewicza do Bogusława Radziwiłła z lat 1668–1669. *ABAK*, t. VII, Вильна 1874, s. 143–145, 148–149.

⁵⁶ Do kwoty tej metropolita unicki nie miał żadnych praw, albowiem księżna Wołoszka zapisała ją monasterowi prawosławnemu, *ABAK*, t. XI, Вильна 1880, s. 201–202. Podobne oświadczenie wydał 8 października 1690 roku jego następca Cyprian Żochowski, *AGAD AR*, dz. VIII, nr 654, k. 24–26. Spór o realizację testamentu Marii Wołoszki omówiony został w pracach: T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 295–308; A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz, biskup białoruski, archimandryta słucki, Białystok 1997*, s. 46–50; idem, *Metropolita Józef...*, s. 32–35.

⁵⁷ A. Mironowicz, *Teodory Wasilewicz archimandryta słucki, biskup białoruski*, Białystok 1997.

⁵⁸ *Dispositia sumy 600 000 złotych według niepewnego testamentu wołoskiego*, *AGAD, AR*, dz. VIII, nr 628, s. 420–422.

⁵⁹ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 304.

⁶⁰ *AGAD, AR*, dz. VIII, nr 628, s. 63–66.

trockiego (1670) i marszałka Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Objęcie godności marszałka przez Ogińskiego przyniosło zaostrzenie sporu o spadek po Marii Wołoszce. 22 maja 1671 roku zapadł wyrok w Wilnie przyznający duchowieństwu prawosławnemu sumę 6000 złotych na dobrach Zabłudowa i Bielicy pod warunkiem złożenia przysięgi przez archimandrytów: słuckiego i wileńskiego, że zaniechają dalszych działań⁶¹. Opiekun córki księcia Bogusława podkanclerzy litewski Kazimierz Radziwiłł zawiesił wykonanie tego dekretu i rozpoczął kampanię propagandową przeciwko Teodozemu Wasilewiczowi. Zarzucano biskupowi prawosławnemu bezprawne przyjęcie godności duchownej, buntowanie popoństwa przeciwko ludności żydowskiej i księciu. W specjalnym szkalującym duchownego memoriale postawiono władcy Teodozemu zarzut współpracy z metropolitą kijowskim Józefem Tukalskim i wysyłanie do niego osób celem wyświęcenia ich na duchownych i zakonników. Michał Kazimierz Radziwiłł zarzucił biskupowi białoruskiemu nawet otwartą zdradę: „A jako Tukalski tak i archimandryta Wasilewicz ku Ojczyźnie naszej w jednakowej się kłaść mogą wierności”. W memoriale zarzucano Wasilewiczowi zawłaszczenie dóbr kościelnych i władzy nad duchowieństwem. Radziwiłłowie głosili, że żądanie przez władcykę mohylewskiego i archimandrytę słuckiego sumy 6000 złotych z dóbr księżniczki miało służyć „do pomnażania schizmy [...] ku ruinie domu książęcego”. Radziwiłłowie postulowali unieważnienie wyroku Trybunału Litewskiego w tej sprawie i odebranie przywileju królewskiego archimandrycie Wasilewiczowi na władctwo białoruskie „jako niezdolnemu do posiadania tej godności z racji plebejskiego pochodzenia”⁶². W ataku na władcykę obok Radziwiłłów wzięli udział duchowni unicy i nuncjusz apostolski.

Podjęta przez Radziwiłłów akcja przyniosła powodzenie. Trybunał Litewski ponownie rozpatrujący problem spadku księżnej Marii Wołoszki 23 października 1673 roku w Mińsku unieważnił poprzednie postanowienie i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd ziemski, odkładając jednocześnie jej rozstrzygnięcie do czasu uzyskania przez sukcesorkę księżną Ludwikę Karolinę pełnoletności. Równocześnie Kazimierz Sapieha, wojewoda połocki, pogodził się z Radziwiłłami, w rezultacie czego wysiłki biskupa Teodozego nie zakończyły się sukcesem. Ostateczną ugodę w sprawie spadku Marii Wołoszki zawarto 20 marca 1683 roku w Berlinie między Ludwiką Karoliną Radziwiłłówną a bractwem św. Ducha w Wilnie. Zawarty kompromis nie odzwierciedlał jednak roszczeń duchowieństwa słuckiego i zabłudowskiego⁶³. W innym dokumencie, z 20 czerwca 1688 roku, księżna

⁶¹ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 306.

⁶² AGAD, AR, dz. VIII, nr 628, s. 409–410.

⁶³ T. Wasilewski, *Walka o spadek...*, s. 307–308. O wystaniu delegacji bractwa Św. Ducha na rozmowy z księżną do Berlina por. AGAD AR, dz. VIII, nr 828, s. 339–343.

Radziwiłłówna określiła swój stosunek do ludności prawosławnej zamieszkującej jej dobra rodowe:

Cerkwie religii starej Grecko-Ruskiej pod błogosławieństwem, nie innym jeno orientowanym patriarchy konstantynopolińskiego od wieku i czasu niepamiętnego fundowane i erygowane są, i dotąd zawsze zostawały w świętobliwej pamięci książąt ich mości. Przodkowie moi zawsze tę religię i poddanych w niej konserwowali, i dotąd wolnością nabożeństwa swego staro-greckiego jako też praw cerkiewnych według ich obrzędów Cerkwi Orientalnej szczyliły się i teraz szczyją. Tym listem, przywilejem moim waruję i deklaruję, iż pomienione cerkwie, archimandrie, ihumenie i monastery, bractwo tak w Księstwie słuckim jako i w innych majątnościach moich będące do unii nie należące przy zupełnej wolności nabożeństwa swego pod błogosławieństwem wyż wymienionym konstantynopolskim, przy zwyczajach i obrzędach swych cerkiewnych wszelkich nienaruszenie, bez wielkiej odmiany zachowani być mają wiecznymi czasy, owszem na miejsce schodzących przez śmierć z tego świata. Prezbitarów, aby unicy nie byli stanowieni i religia unicka do tych cerkwi żadnym gwałtownym sposobem wprowadzona być nie mogła [...] ⁶⁴.

Politykę wyznaniową księżnej można uznać za wyjątkową wśród ówczesnej magnaterii litewskiej.

Przedstawiony tak obszernie udział władcyki Teodozego w walce o realizację testamentu Marii Wołoszki ukazuje duże jego zaangażowanie w sprawy ogólnocerkiewne. Wasilewicz jako archimandryta słucki, a następnie jako biskup białoruski występował kilkakrotnie w obronie praw mnichów zabłudowskich do cerkwi Zaśnięcia NMP. Negocjacje w tej sprawie prowadził z księciem Bogusławem Radziwiłłem i uczestniczył w rozprawach sądu ziemskiego w Grodnie ⁶⁵. Archimandryta słucki kilkakrotnie też uczestniczył w obradach sejmikowych i sądach ziemskich jako pełnomocnik metropolity kijowskiego, na których podejmowany był problem świątyń zabłudowskich, słuckich i wileńskich. Wykazywał się przy tym dużą znajomością prawa i dziejów tych obiektów sakralnych, wiedzą o historii poszczególnych monasterów i parafii ⁶⁶. Wielkie zasługi wniósł władcyka Teodozy w rozwój budownictwa sakralnego. Jemu to przypisuje się inicjatywa budowy cerkwi św. Mikołaja w Mohylewie ⁶⁷ i innych obiektów sakralnych na terenie diecezji. Ostatnie lata bi-

⁶⁴ AGAD, AR, dz. VIII, nr 720, s. 58.

⁶⁵ АСД, т. VII, Вильна 1870, s. 132–133; A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki...*, s. 242–245.

⁶⁶ Listy ojca Teodozego Wasilewicza do księcia Bogusława Radziwiłła z lat 1668–1669 por. АВАК, т. VII, Вильна 1874, s. 143–145, 148–149.

⁶⁷ Budowa cerkwi św. Mikołaja została zakończona w 1669 roku, В. А. Чантурия, *История архитектуры Белорусии*, ч. I, Минск 1985, s. 169–171.

skup białoruski poświęcił na zarządzanie eparchią i obronę katedry mohylewskiej przed próbami jej odebrania przez unitów i nuncjusza apostolskiego.

Monaster zabłudowski ufundowany przed 1655 rokiem należał do nielicznych wówczas ośrodków prawosławnych. Z omawianego wyżej zapisu wynika, że przebywało w nim dwunastu mnichów. Zakonnicy na początku korzystali z cerkwi parafialnej, drewnianej, o trzech kopułach, na której remont księżna Maria Wołoszka przeznaczyła 100 000 złotych⁶⁸. Obok budynków klasztornych w latach 70. XVII wieku wybudowano cerkiew refektarzową (trapezną), przeznaczoną wyłącznie dla zakonników. Cerkiew ta znajdowała się pod jednym dachem z celami zakonnymi. Ważną rolę w założeniach fundatorki klasztoru miała odegrać szkoła oparta na programie ruskich i łańskich placówek oświatowych. Plany utworzenia „Collegium” nie zostały zrealizowane z powodu śmierci fundatorki, braku możliwości uzyskania zapisanych monasterowi sum pieniężnych i sporu o charakter wyznaniowy cerkwi parafialnej. Ostatecznie powstała szkoła przyklasztorna, która przygotowywała kandydatów na duchownych i do służby cerkiewnej, wychowywała młodzież prawosławną na obrońców wiary. Szkoła i szpital przyklasztorny nawiązywały do szesnastowiecznych instytucji zabłudowskich fundacji, szczególnie Grzegorza Chodkiewicza – założyciela miasta, obrońcy prawosławia.

Na podstawie zapisu monaster Zaśnięcia NMP w Zabłudowie do 1686 roku podporządkowany był jurysdykcji archimandrytów klasztoru św. Ducha w Wilnie. Podpisanie traktatu Grzymułtowskiego unormowało również przynależność ośrodków prawosławnych, podległych bezpośrednio metropolicie kijowskiemu. Zgromadzenia zakonne weszły w skład archimandrii słuckiej. Archimandrycy słucy zostali namiestnikami metropolitów kijowskich. Oni też reprezentowali monaster zabłudowski przed władzami duchownymi i świeckimi⁶⁹. Tradycyjne bliskie kontakty Zabłudowa ze Słuckiem i podleganie jednemu ktitorstwu przyczyniły się do kulturalno-religijnego rozwoju. Rozwój ten wyrażał się m.in. w bogatym zbiorze biblioteki monasteru zabłudowskiego. W jej zasobach przechowywana była w 1677 roku: *Ewangelia pouczająca* drukowana w Zabłudowie 1569 roku, *Apostoł* wydania moskiewskiego z 1564 roku i *Triod kwietny* z drukarni Mamoniczów

⁶⁸ АВАК, т. XII, Вильна 1883, s. 585–592.

⁶⁹ Nr. 27 grudnia 1749 roku archimandryta Michał Kozaczyński prosił metropolitę kijowskiego Tymoteusza Szczerbackiego o wyświęcenie na diakona mnicha monasteru zabłudowskiego Ilariona Mienkiewicza, *Памятники Православия и Русской народности въ Западной Россіи въ XVII–XVIII в.в.*, т. I: *Акты по исторіи заграничныхъ монастырей Кіевской епархіи XVII–XVIII в.в.*, ч. 2, ред. О. Титовъ, Киев 1905, s. 553–554. 17 kwietnia ten sam przełożony zgromadzenia słuckiego apelował do sekretarza ambasady rosyjskiej w Warszawie Rziczewskiego o interwencję u króla, aby zakazał czynienia przeszkód w odbudowie cerkwi zabłudowskiej, *ibidem*, s. 581–584.

z 1609 roku⁷⁰. Monaster otrzymywał pomoc materialną z innych ośrodków prawosławnych. Na przykład, namiestnik biskupa białoruskiego Antoni Skamiński – ihumen dzięciołowski – ofiarował klasztorowi w 1677 roku epitrachil i trzy ryzy. Pomoc materialna zgromadzeniu zabłudowskiemu była konieczna, albowiem sam monaster utrzymywał się z dziesięciny, która nie zawsze była oddawana⁷¹.

W drugiej połowie XVII wieku wielkim wydarzeniem w dziejach klasztoru zabłudowskiego było złożenie w jego cerkwi Zaśnięcia NMP relikwii św. Gabriela⁷². Z tego powodu w rejestrze Diecezji Kijowskiej, sporządzonym w połowie XVIII wieku, monaster został zaliczony do „błagocestiwych”. Nigdy jednakże nie stał się on ośrodkiem kultowym, albowiem nie sprzyjało temu jego prawne położenie. Aрендarze dóbr zabłudowskich odmawiali ponadto płacenia klasztorowi dziesięciny. Zaostrzyły się naciski duchownych unickich i rzymskokatolickich na cerkiew klasztorną. Liczne były konflikty zakonników z ludnością żydowską, przedstawiciele, której dokonali kilkakrotnie najść na monaster i cerkiew. Sprawy te wpłynęły na relacje między chrześcijanami a Żydami. Z błogosławieństwa metropolity Tymoteusza Szczerbackiego, za zgodą księcia Hieronima Radziwiłła, archimandryta słucki Michał Kołaczyński dokonał przeniesienia w 1755 roku relikwii św. Gabriela Zabłudowskiego z monasteru zabłudowskiego Zaśnięcia NMP do monasteru św. Trójcy w Słucku. Na terenie diecezji białoruskiej w społeczności prawosławnej

⁷⁰ Oprócz wymienionych w klasztorze znajdowały się: *Ewangelie* wydania lwowskiego i wileńskiego. *Triod postny* druku kijowskiego, *Oktoich*, *Psalterz* i *Trefologiony* wydania lwowskiego. *Czasosłów* z typografii moskiewskiej, *Służebnik* druku wileńskiego oraz ewangelie, służebniki i irmologiony pisane ręcznie, zob. *Regestr zinwentowania rzeczy cerkwi zabłudowskiej dnia 16 miesiąca kwietnia roku 1677*, AGAD AR, dz. VIII, nr 653, k. 3–7.

⁷¹ Dziesięcina dla klasztoru była określana jego funduszem. Dostarczał ją mnichom podstarosta zabłudowski. W 1703 roku Władysław Lewkowicz oddał „na szpital ruski żyta szanków dwa i gryki szanków dwa”, AGAD AR, cz. VIII, nr 654, k. 28; Inwentarz klasztoru z 1677 roku wymienia; 2 krowy cielne, 3 jałowice, konia starego, 2 cielaki, 2 gęsi i 4 kury. AGAD AR, dz. VIII, nr. 653, k. 5. O dziesięcinę klasztorną w 1690 roku zabiegał metropolita unicki Cyprian Żochowski. Karol Stanisław Radziwiłł w liście tłumaczył mu, że nie jest w stanie wypłacić metropolicie unickiemu żadnych pieniędzy, albowiem przeznaczone są one na cerkiew prawosławną, AGAD AR, dz. VIII, nr 654, k. 21–23.

⁷² Święty Gabriel Zabłudowski urodził się 22 marca 1684 roku w Zwierkach k. Zabłudowa. Rodzice jego Piotr i Anastazja Gawdel pochodzili z rodziny chłopskiej. 11 kwietnia 1690 roku sześciolatek padł ofiarą mordu. O zabójstwo oskarżono arendarza wsi Zwierki, lecz wyrokiem sądu został uniewinniony. Ciało zabitego pochowane zostało na wiejskim cmentarzu. W 1720 roku przypadkowo odkopano je podczas innego pochówku i okazało się, że nie uległo ono rozkładowi. Tradycja przypisuje temu wydarzeniu szczególne znaczenie, ponieważ wielu mieszkańców wsi doznało wówczas cudownych uzdrowień. W wyniku zabiegów archimandrytów słuckich wkrótce potem nastąpiła kanonizacja św. Gabriela przez patriarchę konstantynopolińskiego. Relikwie zostały złożone w krypcie cerkwi Zaśnięcia NMP w Zabłudowie, a po pożarze świątyni w prezbiterium cerkwi refektarzowej w klasztorze, A. Mironowicz, *Święty Gabriel Zabłudowski*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, R. XVII, 1987, z. 1, s. 32–38.

rozwijał się kult nowo kanonizowanych męczenników za wiarę. Kult ten posiadał często wymowę antyunijną. Szczególnie popularny na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego był kult świętego Gabriela Zabłudowskiego⁷³.

Powodem konfliktów między ludnością prawosławną a rzymskokatolicką w XVIII wieku były prowadzone przez zakonników zabłudowskich inwestycje. Po wybudowaniu w 1738 roku dzwonnicy przy cerkwi Zaśnięcia NMP duchowni łacińscy 18 lipca złożyli protestację do ksiąg grodzkich zabłudowskich⁷⁴. Podobnie po pożarze cerkwi w 1746 roku, kiedy społeczność prawosławną przystąpiła do jej odbudowy, przeciwni temu przedsięwzięciu byli proboszczowie zabłudowscy. Ksiądz Michał Zióntkowski tłumaczył swój sprzeciw wobec rekonstrukcji cerkwi brakiem zgody katolickiego biskupa wileńskiego. W tej sytuacji archimandryta, Michał Kozaczyński, 17 kwietnia 1750 roku prosił sekretarza posła rosyjskiego w Warszawie o szybką interwencję u króla⁷⁵. Interwencja rezydenta rosyjskiego 10 lutego 1753 roku nie zmieniła stanowiska katolickiego duchowieństwa w tej sprawie⁷⁶. Siedem lat później archimandryta słucki Dositheus Galachowski donosił metropolicie kijowskiemu Arseniuszowi Mogiłańskiemu, że

monaster zabłudowski z powodu ubogiego stanu posiada czterech hieromnichów, którzy posiadają dziesięcinę z parafii i zapisu. Odprawiają nabożeństwa w trapezie, a cerkiew dużą, choć zostały zgromadzone materiały, budować na miejscu spalonej świątyni nie zezwała biskup wileński⁷⁷.

Interwencja archimandryty Dositheusza Galachowskiego tym razem spowodowała zmianę stanowiska hierarchy rzymskokatolickiego. W liście z 22 kwietnia 1761 roku do księcia Michała Radziwiłła przełożony zgromadzenia słuckiego prosi go ponownie o drewno na kontynuację budowy cerkwi⁷⁸. Apele te pozostawały bez odpowiedzi.

⁷³ *Историко-статистическое описание минской епархии*, сост. арх. Николай, Санкт-Петербург 1864, s. 116–117; A. Mironowicz, *Święty Gabriel Zabłudowski...*, s. 32–38; idem, *Życie monastyczne na Podlasiu*, s. 100–102; E. Г. Денисова, *Слуцкие православные монастыри во второй половине XV–XX в.*, [w:] *Христианство в Беларуси: история и современность. Сборник научных статей*, редкол. А. А. Коваленя, В. В. Данилович, А. А. Лазаревич, Минск 2014, s. 86–88.

⁷⁴ Ks. Ludwik Skorubski motywował swoją decyzję brakiem zgody władz duchownych na nową budowę i publicznym manifestowaniem przez prawosławnych swej wiary. Powtarzające się naciski unitów i katolików na cerkiew zabłudowską zmusiły Annę i Hieronima Radziwiłłów do potwierdzenia jej praw specjalnym listem z 8 marca 1731 roku, A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu...*, s. 101.

⁷⁵ *Памятники Православия и Русской народности въ Западной России в XVII–XVIII в.в.*, т. I: *Акты по истории заграничныхъ монастырей Киевской епархии XVII–XVIII в.в.*, ч. 2, s. 581–584.

⁷⁶ *АСД*, т. II, Вильна 1867, s. 316–317.

⁷⁷ *Памятники Православия и Русской народности...*, т. I: *Акты по истории...*, ч. 3, s. 1188.

⁷⁸ *АСД*, т. VII, Вильна 1870, s. 274–275; *Памятники Православия и Русской народности...*, т. I, ч. 3, s. 1211.

Następni ktitorzy monasteru zabłudowskiego, Radziwiłłowie katolickiej linii białskiej, nie wywiązali się ze swych obowiązków na rzecz klasztoru, szpitala i szkoły. Archimandryta słucki 16 czerwca 1768 roku domagał się od Michała Radziwiłła oddania dziesięciny i przestrzegania zagwarantowanego funduszem swobodnego wejścia do lasu⁷⁹. Pogorszenie się prawnej i materialnej sytuacji klasztoru spowodowało wywiezienie 9 maja 1755 roku relikwii św. Gabriela do monasteru św. Trójcy w Słucku. Metropolita kijowski Tymoteusz Szczerbacki zakazał 20 stycznia 1755 roku przełożonym monasterów zagranicznych sporów i sądów z duchowieństwem katolickim. Zakaz dotyczył głównie ihumenów klasztorów: bielskiego, brzeskiego, jabłeczyńskiego, drohickiego i zabłudowskiego⁸⁰. Oznaczało to zajęcie przez zakonników tych zgromadzeń biernej postawy w sporach wyznaniowych. Wywóz relikwii św. Gabriela dodatkowo osłabił prestiż monasteru wśród społeczności prawosławnej. Nie sprzyjała wzrostowi autorytetu także jego sytuacja wewnętrzna. Duchowny Konsystorz w Kijowie z polecenia metropolity Gabriela Kremienieckiego 23 lutego 1783 roku polecił archimandrycie słuckiemu Pawłowi Wólczańskiemu przeprowadzić wizytację monasteru zabłudowskiego. Członkowie konsystorza sugerowali wobec znacznych odległości klasztoru od Słucka wyjęcie go spod jurysdykcji archimandrytów słuckich i podporządkowanie władzy ihumenów bielskich. Sugestia ta była podyktowana koniecznością zapewnienia stałej pomocy duszpasterskiej i materialnej zgromadzeniu zabłudowskiemu⁸¹. Jednakże wizytacja archimandryty słuckiego zakończyła się odnowieniem życia religijnego, wyborem nowego przełożonego Sofroniusza Michalskiego i podporządkowaniem klasztoru jurysdykcji biskupów perejasławskich. Ihumen Sofroniusz zajął się wystrojem cerkwi i remontem budynków klasztornych, wykonano nowy ikonostas i sprawdzono od władzy perejasławskiego Wiktora Sadowskiego liczne utensylia i księgi liturgiczne⁸². Decyzje te znacznie wzmocniły monaster zabłudowski.

⁷⁹ Monasterowi przysługiwała wówczas, zgodnie z funduszem, dziesięcina „ze wszystkich folwarków i wsi do hrabstwa Zabłudowskiego należących, to jest z każdej włóki po jednej kopie żyta”. Szpital otrzymywał „coroczną ze dworu zabłudowskiego jałmużnę zbożem gotowym, mianowicie żyta beczek sześćdziesiąt, jęczmienia beczek 15, grochu beczek 6, hreczki beczek 20”, *АВАК*, т. XII, Вильна 1883, s. 236–243.

⁸⁰ *Памятники Православия и Русской народности...*, т. I, ч. 3, s. 819–821.

⁸¹ Metropolita kijowski na wniosek Konsystorza powołał dla ośrodków prawosławnych znajdujących się poza granicami Rosji biskupstwo perejasławskie, pod jurysdykcję którego weszły wszystkie klasztory podlaskie. W imieniu władcyków perejasławskich zarząd nad nimi pełnili archimandryci słuccy, *Памятники Православия и Русской народности...*, т. I, ч. 3, s. 1645–1648; *АВАК*, т. XIV, Вильна 1888, s. 370.

⁸² O przysłanie ksiąg liturgicznych i pieniędzy ihumen zabłudowski prosił 6 lutego 1786 r. biskupa Wiktora Sadowskiego, *АСД*, т. XI, Вильна 1890, s. 156–157. Z dokumentu wynika, że w monasterze oprócz ihumena Sofroniusza przebywali trzej mnisi: Ezechiasz, Ławrencjusz i Jan.

W czasie długoletnich rządów o. Sofroniusza w Zabłudowie doszło do licznych konfliktów z duchowieństwem katolickim. Z okresu 1786–1787 pochodzą skargi przełożonego zabłudowskiego klasztoru na księdza Wojciecha Kułakowskiego za znieważanie, zmuszanie prawosławnych do przyjmowania wiary katolickiej, zwłaszcza przy ślubach, pobicie mnicha Eliasza Michałowskiego i Ławrencjusza⁸³. W złożonych skargach i protestacjach o. Sofroniusz wykazał dużą znajomość teologii i prawa kościelnego. W protestacji z 20 grudnia 1786 roku pisał:

Xiądz Kułakowski potargawszy traktaty y konstytucje pod datami 1767 y 1768 w artykule II wyrażone: „Prawo fundamentalne roku 1570” y „Forma przysięgi wszystkich królów polskich” ustanawiamy, aby od tego czasu osoby grecko-nieunitów rozumiane y nazywane było serio... aby świeckie cujuscunąue status conditionis nie heretykami, ale grekami orientalnemi niemotami, domy chwały Bożey cerkwiami, duchownych biskupami, władzkami, mimo których [...] xiądz Kułakowski, nie dość że parafianow y pariaflanok religii vitus graeci będących zawsze syzmatykami nazywa [...]”⁸⁴.

Na skutek interwencji duchownego prawosławnego biskup Wiktor Sadowski wystosował 27 stycznia 1787 roku list do katolickiej kapituły wileńskiej z prośbą o odwołanie plebana zabłudowskiego. Władyka perejasławski pisał:

Mnie się zdaje, że xiądz Kułakowski większą by Panu Bogu uczynił przysługę, gdyby swoich tylko utwierdził w wierze katolickiej y ona przykładem y pobożnym życiem w ludziach wszczepił, żeby się na nim wypełniała; „sic lucent lux vestra coram hominibus, ut videant bona vestra opera et glorificent Patrem vestrum, qui est in coelis” – niż nawracając jeszcze drugich na wiarę⁸⁵.

Biskup wileński, przechylając się do prośby władyki Wiktora Sadowskiego, odwołał księdza Kułakowskiego, a na jego miejsce przysłał Jakuba Pilkiewicza⁸⁶. Były to nieliczne ustępstwa ze strony duchowieństwa katolickiego.

Działalność monasterskiego szpitala i szkoły wymagała stałego źródła dochodu. Była nim zagwarantowana funduszem dziesięcina. Ihumen Sofroniusz kilkakrotnie apelował do właścicieli dóbr o umożliwienie mu pobierania dziesięciny na

⁸³ АСД, т. XI, Вильна 1890, s. 157–160, 163–166.

⁸⁴ АСД, т. XI, Вильна 1890, s. 158–160.

⁸⁵ Ibidem, s. 155.

⁸⁶ Zmiana w parafii zabłudowskiej nastąpiła dopiero w 1788 roku albowiem jeszcze 17 lutego 1787 roku ihumen Sofroniusz prosił biskupa pierejasławskiego o przeniesienie go do innego klasztoru z powodu działalności księdza Kułakowskiego, ibidem, s. 165–166. Nietolerancyjną działalność wobec wyznawców prawosławia prowadził jego następca Jakub Pilkiewicz (1788–1795). Ihumen Sofroniusz donosił Wiktorowi Sadowskiemu 5, 11 i 15 kwietnia 1793 roku o zmuszaniu przez duchownego łacińskiego prawosławnych do przechodzenia na katolicyzm i szantażowaniu jego parafian, ibidem, s. 187–189; АСД, т. V, Вильна 1871, s. 151–156.

klasztór. Dziesiątego grudnia 1787 roku mnich zabłudowski prosił Zofię Radziwiłłównę o: dziesięcinę, której „arendatorzy” nie chcą oddawać, wolne wejście do lasu po drzewo na remont klasztoru i opał, wolne mielenie w młynach hrabstwa, wolny połów ryb w stawach na potrzeby klasztorne, zgodę na założenie w dzwonnicy kramiku do sprzedawania ryb i soli, wydanie rozporządzenia cechom, aby „podług przywilejów swoich regularnie świece dorabiali”. W odpowiedzi księżna stwierdziła, że „wsie [...] do mojej dzisiejszej dyspozycji nie należą, którym nic rozkazywać nie mogę”. Jednocześnie Zofia Radziwiłłówna potwierdziła prawo wolnego wejścia do lasu i mielenia zboża. Nie mogąc się zgodzić z negatywną odpowiedzią na pozostałe prośby ihumen Sofroniusz 11 stycznia 1788 roku nalegał w liście do księżnej, aby przydzieliła monasterowi, „choć najpodlejszy staw w Zabłudowiu” i bezpłatne korzystanie z tartaku, albowiem „cerkiew Zabłudowska czasu dżdżów y słoty wiele zacieka, przez co nie pomału gnije”. Tym razem rezolucja ktitoru była przychylna klasztorowi: „Znając księdza ihumena Zabłudowskiego dla siebie grzeczność, dopóki tenże w klasztorze przełożonym będzie dopóty ryb łowienie w stawku przy tartaku na klasztorną potrzebę pozwalam”. Księżna zezwoliła również na wolne korzystanie z tartaku⁸⁷. Podobne problemy z uzyskaniem dziesięciny miały instytucje przyklasztorne: szkoła i szpital⁸⁸. Nie zawsze dochody cerkiewne pokrywały bieżące wydatki klasztoru.

Po trzecim rozbiore Rzeczypospolitej monaster zabłudowski znalazł się w zaborze pruskim. Władze pruskie pragnęły zerwać wszelkie kontakty zgromadzenia z innymi ośrodkami prawosławnymi, znajdującymi się w granicach Imperium. Planowano utworzenie odrębnej struktury organizacyjnej Cerkwi prawosławnej w Obwodzie Białostockim. Jej zwierzchnikiem miał zostać ihumen monasteru zabłudowskiego Sofroniusz Michalski. Projekt ten nie został zrealizowany, bowiem na mocy pokoju tylżyckiego (1807 r.) Zabłudów znalazł się w granicach Rosji. Od tego czasu monaster Zaśnięcia NMP w Zabłudowie podporządkowany został wraz z innymi ośrodkami prawosławnymi na Podlasiu arcybiskupowi mińskiemu. W jego jurysdykcji pozostał aż do rozwiązania w 1824 roku⁸⁹. Decyzją Konsystorza Duchownego w Mińsku rozwiązano monaster, a jego cerkiew przekształcono w parafię.

⁸⁷ АСД, т. XI, Вильна 1890, s. 169–172.

⁸⁸ W memoriale skierowanym przez duchowieństwo słuckie 16 czerwca 1768 roku do marszałka sejmu Karola Radziwiłła znalazł się apel dotyczący szpitala zabłudowskiego. „Zważ J.O.M. Panie, z jaką wielką szkodą dla ubóstwa, nie bez zawodu sumienia utrzymujących, już od lat kilkadziesiąt zatrzymano we dworze, ani jednej beczki żyta ubogim nie dając”, ibidem, s. 160. Por. protesty i listy ihumena Sofroniusza w sprawie dziesięciny z 26 października 1787 i 3 października 1788 roku, ibidem, s. 168–169.

⁸⁹ G. Sosna, *Prawosławne dzieje miasteczka Zabłudów*, s. 157–160.

SUMMARY

Antoni Mironowicz
**The Orthodox Church in the Zabłudów Estates
in the 17th and 18th Centuries**

Keywords: Orthodox Church, the Zabłudów estates, Monastery

The history of the Orthodox Church on the territory of the Zabłudów estates and of Zabłudów itself has not been published much. In the sixteenth and eighteenth centuries, Zabłudów first belonged to the magnate family of Chodkiewicz and from 1599 to the Radziwiłł family. The Orthodox parish in Zabłudów has never changed its religion. In this study, I would like to discuss the history of Orthodoxy in the Zabłudów estates in order to better understand the life and death of St. martyr Gabriel.